

Ifi Ude, Wołania

Dawno temu gdy rodziła się religia
Wszelkie wierzenia, pokładanie nadziei
Pan gestu, czyli o najwyższej randze
Szaman z kapłanem wygrał, kapłan ze świtą

Gdy nocy mrok rozrzedził poranek
A leśne ptaki wyruszyły na łowy
Na polanie otoczonej wrzosem
Naprzeciw siebie stanęli praojcowie

Kapłan za sobą miał krwawą armię
Szaman do walki zaprzągnął duchy przodków
Świadcami bitwy były słońce i księżyc
Pierwszy raz wtedy widziane razem

A kiedy przychodzi świt przychodzą historie
A kiedy przychodzi świt przychodzą, przychodzą
A kiedy przychodzi świt przychodzą historie
A kiedy przychodzi świt przychodzą, przychodzą